

FRANCISZEK APANOWICZ

Uniwersytet Gdański

POSZUKIWANIE TOŻSAMOŚCI

Na przykładzie wiersza Inny Lisnianskiej

„Развалилось то, что долго длилось...”

Nie zajmowałem się dotąd tematyką żydowską w literaturze rosyjskiej, ponieważ los czy może przypadek, a raczej cały łańcuch przypadków, inaczej pokierował moimi wyborami badawczymi. Już pierwsze spojrzenie na literaturę przedmiotu uświadomiło mi, że temat ten jest nie do ogarnięcia. Przecież literatura współczesna, gdybyśmy chcieli odnieść się tylko do niej, wyrasta z długiej tradycji, co należy uwzględnić w próbach zrozumienia różnych jej aspektów. Całą sprawę komplikuje na dodatek to, że nie wiadomo, od kiedy pojawiła się w kulturze rosyjskiej tzw. kwestia żydowska. Nawet więcej: co to znaczy Żyd z punktu widzenia kultury rosyjskiej? Podobne pytanie postawił znany krytyk Lew Anninskij w artykule o tematyce żydowskiej w liryce rosyjskiej: „Трудно сказать, когда появились евреи на горизонте русской лирики: для этого нужно сначала понять, что такое в ее представлении евреи”¹. I odpowiedział, że Żydzi jako postacie biblijne byli w kulturze rosyjskiej „od zawsze”, czyli od chrztu, przy czym dzięki przyjęciu

¹ Л. Аннинский, *Скитальцы. Еврейская тема в русской лирике*, „Вопросы литературы” 1993, nr 3, s. 13.

chrześcijaństwa weszli do panteonu rosyjskiego, aczkolwiek nie było to uświadamiane przez Rosjan jako kontakt rosyjsko-żydowski. Jako mieszkańcy imperium rosyjskiego Żydzi pojawili się natomiast dopiero po rozbiorach Polski. Oba te wątki, twierdzi krytyk, współistnieją w historii kultury rosyjskiej, nie zawsze zresztą stykając się ze sobą: „Библейская мифология входит в сознание вовсе не как еврейская, хотя в конце концов таковой ‘оказывается’, а входит она именно как мировая, вселенская, абсолютная...”².

Nagle włączenie w obręb od wieków ukształtowanego — mimo różnych wstrząsów — społeczeństwa rosyjskiego kilkumilionowej rzeszy wyznającej obcą religię, postrzeganej jako wroga wobec chrześcijaństwa, mającej obcą, niezrozumiałą dla Rosjan kulturę, nie obyło się bez kolizji i dało początek kwestii żydowskiej, która następnie ewoluowała pod naciskiem rozmaitych okoliczności. Zresztą w kulturze rosyjskiej od dawna istniała podatna gleba dla pojawienia się tej kwestii. Z jednej strony — już na literaturę staroruską duży wpływ wywierała Biblia i apokryfy, a nawet literatura talmudyczna, co prawda nie bezpośrednio, a w kontekście kultury chrześcijańskiej, w tym dzięki cerkiewnosłowiańskim przekładom Ojców Kościoła — z języka greckiego, a nierzadko i z łaciny. Motywy biblijne w interpretacji chrześcijańskiej obecne były w najważniejszych dziełach literatury staroruskiej, a Biblia, mimo iż w taki zapośredniczony sposób, stanowiła źródło fabuł, cytatów, aluzji, frazeologizmów, wpływała znacząco na strukturę fabularną i specyfikę stylistyczną dzieł staroruskich³. Z drugiej strony — w dziełach literatury staroruskiej od początku obecne były ataki na judaizm i na Żydów jako tych, którzy odrzucili prawdziwego Boga w osobie Chrystusa i zostali odrzuceni przez Boga⁴. Idea odrzucenia Izraela przez Boga pojawia się już na przykład w legendzie o chrzcie Rusi w najstarszej kronice staroruskiej, w której książę Władimir Kra-

² Tamże, s. 13–14.

³ Zob. *Русская литература*, w: И. Орен (Надель), Н. Прат (red.), *Краткая еврейская энциклопедия*, t. 7, Иерусалим 1996, s. 489–525, <http://www.eleven.co.il/article/13623#06> (15.07.2016).

⁴ Tamże.

snoje Solnyszko, na propozycję posłańców żydowskich, by na Rusi wprowadzić judaizm, wypowiada znamienne słowa: „Как же вы иных учите, а сами отвергнуты Богом и рассеяны? Если бы Бог любил вас и закон ваш, то не были бы вы рассеяны по чужим землям. Или и нам того же хотите?”⁵.

Niewątpliwie jest to jedno ze źródeł, chociaż nie jedyne, późniejszego antysemityzmu, wyrażającego się tak w karykaturalnych, a często wrogich obrazach Żyda w wielu utworach literackich, jak i ekscesach, jakich nieraz dopuszczała się rozjuszona tłuszcza na ulicach miast rosyjskich (zresztą, jak wiemy, nie tylko rosyjskich).

Już w XIX wieku, a w rzadkich przypadkach i wcześniej, zaczęły pojawiać się utwory ukazujące Żydów i ich los życiowie i obiektywnie (czemu często przeciwstawiała się zresztą cenzura), a z czasem do głosu doszli sami pisarze pochodzenia żydowskiego lub z rodzin mieszanych. Wybierali oni rozliczne drogi aktywności twórczej, w której w rozmaity sposób rozkładane były wątki rosyjskie oraz żydowskie. Są różne ich klasyfikacje. Na przykład znany i w Polsce historyk filozofii rosyjskiej Leonid Stołowicz wydzielił następujące grupy: pierwszą stanowią mieszkający w Rosji pisarze (a także poeci, filozofowie, artyści etc.) żydowscy (wybitny poeta Chaim Nachman Bialik, pisarz Szolem Alejchem, aktor i reżyser Solomon Michoels, słynny malarz Marc Chagall); drugą — pisarze żydowsko-rosyjscy (jak m.in. działacz żydowski Ze'ew /ros. Władimir/ Żabotyński, piszący również po rosyjsku); trzecią — pisarze rosyjsko-żydowscy (filozof Aron Szejnberg, poeta Igor Guberman i inni); czwartą, najliczniejszą — pisarze rosyjscy pochodzenia żydowskiego oraz z rodzin mieszanych (Osip Mandelsztam, Boris Pasternak, Josif Brodski, Izaak Babel, Wasilij Grossman czy filozofowie Siemion Frank, Lew Szestow i wielu innych)⁶.

Schemat ten nie zawsze jest łatwy do zastosowania, poza tym nie uwzględnia okoliczności niestandardowych, jak opisana przez Grigorija Swirskiego sytuacja rosyjskich emigrantów w Izraelu: w Rosji

⁵ „Повесть временных лет” о крещении Руси (в переводе Д.С. Лихачева), <http://www.history.ru/content/view/1325/87/1/1/> (29.06.2016).

⁶ Л. Столович, *Русско-еврейский феномен в русской культуре*, „Звезда” 2011, nr 11, <http://magazines.russ.ru/zvezda/2011/11/st15.html> (12.06.2016).

byli uważani za Żydów, a w Izraelu — za Rosjan, czyli wszędzie są obcy⁷.

Inna Lisnianska⁸ jednoznacznie zaliczana jest do czwartej grupy. Choć w ostatnich latach życia mieszkała w Izraelu, nie przestała pisać po rosyjsku. Georgij Kubatian, chcąc wykazać, że jest to poezja rosyjska najwyższej próby, przytacza nawet anegdotę o tym, jak to jeszcze na początku drogi twórczej Inny Lisnianskiej słynny krytyk Korniej Czukowski przedstawiał ją Borisowi Pasternakowi i poprosił, aby zadeklamowała trzy swoje wiersze. Po ich wysłuchaniu wielki poeta powiedział z podziwem: „Skąd w żydowsko-ormiańskiej krwi, wyhodowanej na azerbejdżańskiej glebie, taka czysta rosyjska melodia?”⁹.

Krytycy podkreślają zresztą, że twórczość poetycka Lisnianskiej organicznie wyrasta z tradycji poezji rosyjskiej. Ramil Sarczin napisał nawet książkę na ten temat, wykazując jej związki z twórczością takich klasyków jak Gawriił Dierżawin, Jewgienij Baratyński, Michaił Lermontow, a w początkach XX wieku — Anna Achmatowa i Marina Cwietajewa (niektórzy badacze mówią o poszukiwaniu przez Lisnianską drogi pośredniej między obiema poetkami)¹⁰. Jednak zwraca się również uwagę na jej oryginalność — mimo

⁷ Г. Свирский, *Прорыв. В России — евреи, в Израиле — русские*, Москва 1992.

⁸ Inna Lisnianska urodziła się w Baku 24 czerwca 1928 roku, zmarła w Hajfie 12 marca 2014 roku. Pierwszy tomik poetycki opublikowała w 1957 roku w Baku. W 1960 roku przeniósła się do Moskwy. Na początku lat 70. wyszła za mąż za poetę i tłumacza z języków orientalnych — Siemiona Lipkina. W 1979 roku wzięła udział w drugoobiegowym almanachu „Metropol”. W proteście przeciwko wyrzuceniu ze Związku Pisarzy ZSRR — za udział w tymże almanachu — Wiktora Jerofiejewa i Jewgienija Popowa wystąpiła ze Związku, razem z mężem i Wasilijem Aksionowem. Przez siedem lat miała zakaz publikacji w ZSRR, publikowała za granicą. Publikacje w ojczyźnie, uznanie i nagrody przyszły, poczynając od lat 90.

⁹ Г. Кубатьян, *Поэзия сострадания. О творчестве Инны Лиснянской*, ysu.am/files/02G_Koubatian.pdf (12.06.2016). Przeł. — F.A.

¹⁰ Р.Ш. Сарчин, *Традиции русской поэзии в творчестве Инны Лиснянской*, Казань 2009, http://window.edu.ru/catalog/pdf2txt/143/78143/59058?p_page=1-14 (15.05.2016).

że kształtowanie się jej osobowości twórczej zbiegło się w czasie z początkiem poetyckiego ożywienia pokolenia lat 60., to nie uległa dominującym trendom i poszła własną drogą, zbliżając się do tzw. moskiewskiej czwórki (Maria Pietrowych, Arsienij Tarkowski, Arkadij Szejnberg i Siemion Lipkin), poetów starszego pokolenia, uważających się za młodszych braci twórców Srebrnego Wieku¹¹. Wspólna z ich twórczością jest w jej poezji tradycja akmeizmu, którą Naum Lejderman i Mark Lipowiecki określili jako neoakmeizm i rozszerzyli na wielu innych autorów, jak Oleg Czuchoncow, Dawid Samojłow, Aleksander Kuszner czy Josif Brodski, którzy — z jednej strony — przeciwstawili się „zideologizowanej poezji pokolenia lat sześćdziesiątych, z drugiej zaś eksperymentom drugoobiegowej neoawangardy”. Wszystkich tych poetów cechują zbliżone zasady estetyczne, w tym orientacja wiersza na dialog z tekstami klasycznymi przy pomocy jawnych i ukrytych cytatów; dążenie do modyfikacji tradycji, ale bez jej łamania; „przeżywanie historii w sobie i siebie w historii”; pojmowanie pamięci, wspomnienia jako aktu „głęboko etycznego, przeciwstawionego niepamięci, zapomnieniu i chaosowi”; uważne spojrzenie na „dramatyczne relacje między kulturą powszechną, rosyjską historią i własną pamięcią autora”¹². Zasady te bez wątplenia bliskie są tym, które odnajdujemy w wierszach Lisnianskiej.

Liryka jej określana jest jako spowiedź poetycka, nie tylko w sensie gatunkowym, lecz jako bezgranicznie szczere wyznanie. Kubatian tłumaczy to nasyceniem większości wierszy Lisnianskiej motywami chrześcijańskimi, które sprzężone są u niej z motywem osobistej winy za wszelkie zło świata, za nieszczęścia bliźnich, czego konsekwencją jest obecność w nich motywu skruchy i żalu za grzechy, co wymaga autentycznej spowiedzi. Wszystko to wnosi jego zdaniem nawet do niereligijnych w zamyśle wierszy atmosferę

¹¹ Н.Е. Рябцева, *Образы пространства и времени в поэзии Инны Лиснянской* (Автореферат кандидатской диссертации), Волгоград 2005, <http://www.dissercat.com/content/obrazy-prostranstva-i-vremeni-v-poezii-inny-lisnyanskoi> (14.05.2016).

¹² Н.Л. Лейдерман, М.Н. Липовецкий, *Современная русская литература*, Москва 2001, t. 2, s. 201.

religijności¹³. Sama poetka mówi o tym wprost, kładąc nacisk na rolę sumienia w poezji: „Мне кажется, религиозное самосознание — это, прежде всего, совесть, и совесть болящая. А разве может быть искусство совести — без чувства вины и жажды искупления? Искусство без совести — антиискусство”¹⁴.

Jednocześnie podmiot jej wierszy nie zawsze jest określony przez przynależność do konfesji chrześcijańskiej. Niekiedy wykracza poza tę lub jakąkolwiek inną konfesję. Znamienny jest pod tym względem wiersz o incipicie „Развалилось то, что долго длилось...” (1988). Kunsztownie skonstruowany, brzmi tak, jakby wypowiedziany był na jednym oddechu, pod wpływem natchnienia:

Развалилось то, что долго длилось,
Но столпилось в тьму.
Помолилась я, перекрестилась,
Но с груди сниму
Крест, поскольку из зимы метельной
Катит черный ком,
Рассекут, боюсь, и крест нательный
Алым топором.
Прежде люди разнились по вере,
А теперь, теперь,
Спрячу крест, раскрою настежь двери,
Двух Заветов дщерь.
Ярославны плач и плач Рахили
Смешаны во мне,
Спрячу крест, пойду по снежной пыли
Да к своей стене.
Спрячу крест и подымусь на кровлю,
И под град камней
Я заплачу в голос всею кровью,
Солью двух кровей¹⁵.

Nie ma tu miejsca na wszechstronną interpretację wiersza, dlatego skupię się tylko na tym, co określa postać bohaterki utworu.

¹³ Г. Кубатьян, *Поэзия сострадания...*

¹⁴ „Литературное обозрение” 1990, nr 4, s. 34. Сут. за: Г. Кубатьян, *Поэзия сострадания...*

¹⁵ И. Лиснянская, „Развалилось то, что долго длилось...”, <http://libverse.ru/lisnianskaya/razvalilos-to-cto-dolgo-dlilos.html> (4.05.2016).

Informacja, że się pomodliła i przeżegnała, świadczy o tym, że jest chrześcijanką, jednak nie to jest tu dominantą, ponieważ zapowiedane czynności mają niejako unieważnić tę przynależność, albo przynajmniej ograniczyć jej rolę. Oświadcza ona, że zdejmie z szyi krzyżyk, znak chrześcijańskiej konfesji, początkowo — w świetle grożącego niebezpieczeństwa — z obawy, że zostanie zniszczony („Рассекут, боюсь, и крест нательный”), nie troszcząc się przy tym o własne życie (spójnik „и” oznacza, że zniszczą również krzyżyk, i właśnie o to bohaterka obawia się najbardziej). Owo niebezpieczeństwo symbolizuje tocząca się ze śnieżnej zimy czarna kula, a jednocześnie skrwawiony („алый”) topór. Takie połączenie sugeruje wojnę o rozmiarach klęski żywiołowej. Kolejne słowa („Прежде люди разнились по вере”) są prawdopodobnie wyjaśnieniem przyczyn tej strasznej wojny. Na pozór niejasne jest twierdzenie, że różnice w wierze jako przyczyna konfliktów miały miejsce dawniej, czyli można byłoby wyciągnąć stąd mylny wniosek, że dziś już takich różnic nie ma. Jednak owemu dawniej przeciwstawione jest zupełnie coś innego. W kolejnych trzech wersach zadeklarowana została decyzja bohaterki o zdjęciu krzyżyka i o otwarciu drzwi:

А теперь, теперь,
Спрячу крест, раскрою настежь двери,
Двух Заветов дочерь.

Wydzielenie w osobny wers i dwukrotne powtórzenie wyrazu „теперь” nadaje mu szczególną wagę — jako przeciwstawienia tamtemu dawniej. Schowanie krzyżyka — symbolu, a więc niejako i sztandaru konfesji, pod którym wyznawcy stawali dawniej do walki w jej obronie lub dla rozszerzenia wpływów — jest tu natomiast gestem pokoju, a otwarcie drzwi na oścież — gestem przyjaźni, gdyż otwieramy drzwi na oścież przed przyjaciółmi, a nie wrogami. Po tej deklaracji następuje przedstawienie się bohaterki, ujawnienie, że jest ona córą obu Przymierzy, Starego i Nowego, dawniej nieraz przeciwstawianych sobie (już nawet przez Pawła Apostoła), co często było pretekstem do waśni, a teraz łączących się w niej jako wspólne dziedzictwo. Użycie starocerkiewnego wyrazu „дщерь” nadaje tej deklaracji podniosły, uroczysty charakter, a za-

razem włącza bohaterkę do rzeczywistości obu Przymierzy, jako że język staro-cerkiewno-słowiański był tym językiem, w którym zabrzmiała Biblia dla wyznawców prawosławia na Rusi.

To połączenie dwóch wielkich tradycji religijnych potęguje więź dwóch wielkich kultur, odzwierciedloną w obrazie płaczu Jarosławiny ze *Słowa o wyprawie Igora* oraz Racheli z *Trenu Jeremiasza*: „Tak mówi Pan: ‘Słuchaj! W Rama daje się słyszeć lament i gorzki płacz. Rachel opłakuje swoich synów, nie daje się pocieszyć, bo już ich nie ma’” (Jr 31:15)¹⁶. Co prawda, u Jeremiasza Rachel traktowana była jako symbol wszystkich matek Izraela, ponieważ biblijna Rachel, żona Jakuba i matka Józefa i Beniamina, nie opłakiwała swoich synów, albowiem przy porodzie drugiego z nich, Beniamina, zmarła. Powtórzenie tych słów Jeremiasza w ewangelicznej historii o rzezi niewiniątek dało im jednak nowe życie i — dla rzesz chrześcijan — uczyniło Rachelę największą płaczką Biblii. Wątek płaczu kończy się również deklaracją zdjęcia krzyżyka, a następnie udania się — po śniegu — ku „swojej” ścianie płaczu. Rzecz charakterystyczna, że autorka sięgnęła tu po wzorzec rytmiczny liryki ludowej: „Спрячу крест, пойду по снежной пыли // Да к своей стене”, sprajając w jedną całość pierwiastek rosyjski i żydowski.

Trzecia i ostatnia deklaracja zdjęcia krzyża łączy się z kolei z obrazem obrony domu, obleganego przez nieprzyjaciół. Owa deklaracja przekształca się w jeden wielki płacz krwawymi łzami, a właściwie w misteryjny obraz płakania całą swoją krwią, w której zmieszane są pierwiastki chrześcijańskie oraz żydowskie, co w wygłosie wiersza, czyli w najmocniejszej jego pozycji, określone zostaje jako sól dwu krwi:

Спрячу крест и подымусь на кровлю,
И под град камней
Я заплачу в голос всюю кровью,
Солью двух кровей.

Zwraca tu uwagę wyrażenie „подымусь на кровлю” (a nie „на крышу”), pozwalające na użycie rytmu „кровлю — кровью”, zbliżającego do siebie oba te wyrazy i sugerującego ich pokrewieństwo.

¹⁶ *Biblia Jerozolimska*, wyd. I, Poznań 2005, s. 1142.

stwo. Wyraz „кровля” oznacza dach, ale także dom i schronienie („кров”). Nie jest chyba bez znaczenia również fakt, że u czytelnika prawosławnego wywołuje on skojarzenie z popularnym świętem Покров, czyli Opieki Matki Boskiej, oraz z nie mniej popularnym wezwaniem, pod którym wznoszono wiele cerkwi na Rusi. Zapewne zostało to uwzględnione w strategii autorskiej, gdyż pozwala sięgnąć do najgłębszych pokładów każdej z dwu tradycji religijnych i ukazać je nie z zewnątrz, co podkreślałoby inność, wręcz narzucało obcość, lecz od środka każdej z nich, jako coś bliskiego, pokrewnego.

Motywy ściśle związane z omówionymi trzykrotnie powtórzonymi deklaracjami zdjęcia krzyżyka układają się natomiast w rosnącą gradację, tworząc obraz o ogromnej sile wyrazu: otwarcie drzwi na oścież — udanie się po śniegu pod ścianę płaczu — płacz całą krwią, solą obu krwi. Sól obu krwi można rozumieć, zwłaszcza w tym kontekście, jako najważniejszy ich składnik, decydujący o ich istocie, a więc jako symbol życia¹⁷. Płkanie — na cały głos — solą krwi również zyskuje zatem sens symboliczny, staje się wielką pieśnią rozpaczy, trenem, poruszającym wielu słuchaczy. Zatem bohaterka tego wiersza, nowa płaczka, spadkobierczyni Jarosławny i Racheli, ale także Jeremiasza, jawi się jako matka oplakująca wszystkie swoje dzieci, spod obu Przymierzy, a ponadto jako Poetka, uwieczniająca te łzy, niczym w spiżu, w nieśmiertelnym słowie.

W rezultacie wielowiekowa kwestia żydowska zostaje w wierszu Lisnianskiej zaskakująco spuentowana. Poetka odważnie wystąpiła przeciw utrwałonej tradycji i dokonała jej fundamentalnej dekonstrukcji. Kwestia żydowska, jak wiadomo, powstała ze zderzenia dwu Przymierzy, już w relacjach ewangelistów o śmierci Jezusa, tchnących głęboką wrogością wobec Żydów, przedstawianych jako odpowiedzialnych za tę śmierć. W sercu bohaterki natomiast kwestia ta została zakwestionowana właśnie — zarówno na poziomie biologii (jedność dwu krwi), kultury (jedność dwu narodów, rosyjskiego i żydowskiego), jak i religii (jedność judaizmu i chrześcijaństwa). Pozostało więc tylko zbiorowe oplakanie wspól-

¹⁷ Hasło: „Sól”, w: P. Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998, s. 523–529.

nych ofiar odwiecznego konfliktu. Mimo że realnie kwestia ta trwa nadal, świadectwem tego stanu rzeczy jest dynamika wyznaczona przez napięcie między incipitem („Развалилось то, что долго длилось”) a końcowym płaczem, to trwa nie tylko ten stan rozpadu, ale również ów płacz obu krwi, tren, płakany na cały głos.

Францишек Апанович

Резюме

ПОИСКИ ЛИЧНОСТИ.
НА ОСНОВАНИИ СТИХОТВОРЕНИЯ
ИННЫ ЛИСНЯНСКОЙ «РАЗВАЛИЛОСЬ ТО, ЧТО ДОЛГО ДЛИЛОСЬ...»

В статье представлена попытка семантической интерпретации стихотворения Инны Лиснянской «Развалилось то, что долго длилось...» с точки зрения еврейского вопроса в формировании личности лирической героини. Предшествует этому беглый обзор еврейской темы в русской литературе. В результате интерпретации доказано, что драме распада, заявленного в заглавии статьи, противостоит в данном произведении «я» героини, сформированное единством крови, единством двух культур, единством двух религий, и ее плачем — «всей своей кровью», в которой слились воедино еврейское и христианское начала.

Franciszek Apanowicz

Summary

SEARCHING FOR IDENTITY. BASED ON THE POEM
OF INNA LISNIANSKA “РАЗВАЛИЛОСЬ ТО, ЧТО ДОЛГО ДЛИЛОСЬ...”

The article is an attempt of the semantic interpretation of the poem of Inna Lisnianska “Развалилось то, что долго длилось...”. It concerns the role of the Jewish Question in identity formation of the lyrical subject. I was preceded by a rough outline of the Jewish issue in Russian literature. The interpretation demonstrates that the drama of the tumble indicated in the title is opposed by the “elf” of the lyrical subject. That self was formed by the unity of blood, the unity of both cultures and both religions. It was formed by her cry — with all the blood (“всей своей кровью”), where Christian and Jewish elements merge.